

SOKÓŁ NA ŚLĄSKU



Czasopismo dla członków Związku Sokół Polskich Dzielnic Śląskiej

Wychodzi co miesiąc — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy** — Konto czekowe: **P. K. O. Katowice 301550** — Telefon numer **613**
Sekretariat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ul. Ks. Damrotha 8, parter prawa

Rok IX

Katowice, wrzesień 1930 roku

Numer 9

Z PRZEWODNICTWA DZIELNICY

21. Przestrzeganie terminów.

Mnożą się ciągle wypadki, że w dniach przeznaczonych na imprezy dzielnicowe, urządzają Gniazda a nawet Okręgi swe uroczystości, przez co powstają nieporozumienia i żale do Przewodnictwa Dzielnicy.

Przewodnictwo Dzielnicy stale ogłasza terminy swych imprez na cały rok z góry, a to w styczniu każdego roku w osobnym dodatku technicznym. Również by ustalić terminarz ważniejszych imprez okręgowych lub gniazdowych, wzywa się Okręgi do ułożenia terminów swych uroczystości na cały rok z góry, już w miesiącach końcowych poprzedniego roku kalendarzowego i podania ich Przew. Dz., by mogły być ogłoszone w dodatku technicznym. Do powyższego zarządzenia zastosowało się dotąd zaledwie kilka Okręgów, zaś Gniazda, zarządzenie to zupełnie lekceważą, a co gorsza mimo znanych im

terminów, w dniach zajętych przez Dzielnicę czy też Okręgi urządzają swe uroczystości.

Przewodnictwo Dzielnicy wzywa zatem Zarządy Okręgów i Gniazd do przestrzegania wydawanych terminów i zarządzeń, w imię karności i podporządkowania organizacyjnego.

Posiedzenie z dnia 17 lipca 1930 r.

Obecni dhowie: Drejza, Koźlik, Smoczyk, Nowakowski, Dr. Parczewski, Szydło i dhna Ringleówna.

Uchwalono brać udział w pogrzebie śp. p. Wołskiej. Członków sokolstwa zawezwano przez ogłoszenie w gazetach miejscowych.

Gniazdu Rybnik udzielono pozwolenia na udział w uroczystości Hallerczyków w Rybniku.

W uroczystości gniazda w Dziedzicach weźmie Przewodnictwo Dzielnicy udział.

Z NACZELNICTWA DZIELNICY

14. Dzielnicowe Zawody o Mistrzostwo Okręgów Mistrzostwo w koszykówkę i dłoniówkę odbędą się dnia 28 września br. na boisku „Pogoń” w Katowicach o godz. 9-tej.

Zbiórka wszystkich zawodników i zawodniczek oraz sędziów o godz. 8.45 na boisku.

Zgłoszenia zawodników do 22 IX. br. na piśmie z podaniem konkurencji.

Kierownikiem zawodów jest drh: Król Jerzy;

Głównym sędzią dh. Boryczka Henryk;

Sekretarzem dh. Zontek Andrzej;

Gospodarzem dh. Czerny Alojzy;

Sędziowie grupa Sokółów:

Starter dh: Szydło Juljusz;

Mierzący czas:

1. tor drh: Hamburger Bronisław i Król Jerzy,
2. tor drh: Krajczyk Paweł i Sikora Józef,
3. tor drh: Bartniczek E. i Dewor Stanisław.

Skoki: dh. Hamburger Bronisław i Bartniczek E.

Rzuty: dh: Krajczyk Paweł i Sikora Józef.

Kierownik przyrządów dh: Bartniczek Eberh. oraz dhowie: Sikora Józef i Keler Emanuel.

Sędziowie grupa Sakolic:

Starter dh: Szydło Julian;

Biegi:

1. tor dh. Gawlikówna W. i Wesół Józef,
2. tor dh. Szczepańska i Madej Jan,
3. tor dh. Smółczyk J. i Marczok Szczepan.

Rzuty: dh. Gawlikówna W. i Wesół J.

Skoki: Szczepańska i Madej Jan.

Przyrządy: dh. Gawlikówna, Szczepańska i Madej Jan.

Sędzia do koszykówki dh. Madej Jan;

Sędzia do dłoniówki dh. Boryczka Henryk.

Podczas zawodów urzędować będzie jako lekarz p. Dr. Hilewicz.

15. Związkowe zawody młodzieży.

Związkowe zawody młodzieży Sokolej odbędą się w **Krakowie dnia 28 września br.** Szczegółowy program znajduje się w związkowym dodatku technicznym Nr. 1—2.

Zgłoszenia zastępów młodzieży (imienny spis), należy podać do Sekretariatu **w terminie do 15-go września br.**

WSTYDZĄ SIĘ MUNDURU

Smutny jest to nagłówek, ale niestety są druhowie a nawet i druchny, którzy z niewiadomych powodów wstydzą się munduru sokolego. Coprawda nie są to sokoli z przekonania, lecz ludzie szukający oparcia w poszczególnych gniazdach, czy to z powodu zabaw letnich lub zimowych, teatrów lub innych imprez, w czasie których potem uzyskać mogą darmowe bilety wstępu. Ludzie tacy, najczęściej bardzo młodzi, nie wiedzą, co to jest mundur sokoli, nie wiedzą, jak szanować i czcić go należy. Nie wiedzą też, jak pragnęli mundurów sokoli przedwojenni, jak musieli z nimi się ukrywać przed żandarmami i szpiclami pruskimi, którzy w każdym guziku sokolim czy piórze na czapce widzieli zdradę i zgubę „Vaterlandu”. Przedwojenny Sokół, jeśli szczęśliwym był posiadaczem munduru, szanował, kochał go i pieścił jak rodzone dziecko. Rzadko

kiedy była okazja do przywdziania tegoż munduru, ale kiedy raz na rok albo nawet rzadziej przyszło do tego, to dwa tygodnie naprzód cieszyli się Sokoli, iż będą mieli honor pokazać się na ulicy w stroju polskiego Sokola! A przecież groziło to prześladowaniem, szykanami i ciężkimi nieraz w skutkach następstwami ze strony władz zaborczych.

Dzisiaj wolną mamy Polskę, wolną przv pomocy tysięcy Sokołów, których kości bieleją na polach Szampanji, pod Verdunem i wszędzie, wszędzie, gdzie jeno krwawy przeszedł tuman wojny światowej, bolszewickiej, powstania wielkopolskiego i powstań śląskich. I dlatego też dzisiejsze pokolenie sokole dumne powinno być z czynów swych braci, oswobodzicieli Polski, a nie wstydzić się stroju Sokola, bo to właśnie jest wstyd i hańba.

J. H.

Z ŻYCIA „SOKOŁA” W OKRĘGACH

Okręg I.

Udział Sokolstwa w pięcioleciu Koronacji Cudownego Obrazu M. B. w W. Piekarach.

Jak wiadomo, obchodziła parafja piekarska w dniu 15 sierpnia b. r. uroczystość pięcioletniej rocznicy Koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Piekarskiej. W uroczystości tej, zakrojonej na wielką skalę, wybitny wzięło udział Sokolstwo okręgów I, IV i XII. Inicjatywa wyszła z ramienia Zarządu Okręgu I. i na rzuconą myśl stawilo się w Wielkich Piekarach w oznaczonym czasie 40 sokolów w mundurach uroczystych, 10 w mundurach polowych i 25 umundurowanych Sokolic z gniazd W. Piekary, Szarlej, Brzeziny Śl., Wehnowiec, Siemianowice, Tarn. Góry i Radzionków.

Już o godz. 7-mej rano stawilo się na dworcu Szarlej—Piekary 20 druhów i 20 sokolic, którzy tworzyli szpaler w czasie przyjazdu J. E. ks. Kardynała i Prymasa Dr. Augustyna Hlonda. W uroczystej procesji wzięli udział wszyscy zgromadzeni w W. Piekarach Sokoli i Sokolice, tworząc zwartą grupę pod komendą naczelnika okręgowego druha Króla Jerzego. Osobna grupa czterech rośliwych Sokolów miało zaszczyt nieść w procesji obraz, przedstawiający alegorię „Cudu nad Wisłą” i godło państwa Białego Orła.

Oddział Sokołów, tworzących później na Kałwarji szpaler, wywarł na wielotysięcznym tłumie wiernych głębokie wrażenie, przyczyniając się niezawodnie do dalszej propagandy idei sokolej.

Okręg II (Katowice).

W dniu 29 czerwca br. odbyły się zawody lekkoatletyczne Okręgu II na boisku „Pogoni” w Katowicach.

Do zawodów stanęło 57 druhów i 12 druchów z 7 gniazd w 8 Okręgu.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach są następujące:

Druhowie:

Bieg na 100 mtr: 1. Kroker Zygf. (kat. Sokół II) 11.8 sek., 2. Reicher Czesław (Kat.-Brynów) 11.8 s., 3. Wojtyczka Ewald (Kat.—Załęże) 12 s., 4. Brauer Bronisław (Kat.-Bogucice) 12,1 sek.,

Bieg na 400 mtr: 1. Cwiczek Marjan (Kat. Sokół II) 58 sek., 2. Muc Teodor (Kat.-Bogucice) 60,6 sek., 3. Reicher Czesław (Kat.-Brynów) 61,6 sek.

Bieg na 1.500 mtr: 1. Sebeth Gerhard (Kat.-Bogucice) 4,41 min., 2. Nowara Maksymilian (Kat.- Sokół II) 4,41,6 min., 3. Jany Gerhard (Kat.-Bogucice).

Bieg na 5 000 mtr: Nowara M. (Kat.-Sokół II) 17,30,4 min., 2. Grzywa Józef (Kat.-Bogucice), 3. Wiertalek Stefan (Kat.-Brynów).

Skok w dal: Świtała Stanisław (Kat. Sokół II) 5,63 mtr., 2. Muc Teodor (Kat.-Bogucice) 5,50 mtr., 3. Węgrzyn Tadeusz (Kat. Bogucice) 5,49 mtr.

Skok w wyż: 1. Chmiel Wilhelm (Kat.-Brynów) 1,67 mtr., 2. Cwiczek Marjan (Kat. Sok. II) 1,57 m, 3. Kasprzak Zygm. (Kat.-Brynów) 1,57 mtr.

Skok o tyczce: 1. Kaptur Józef 3 mtr., 2. Arendarczyk Józef 2,80 mtr., 3. Klukowski Ludwik 2,75 mtr., (Wszyscy Kat.-Bogucice).

Pchnięcie kulą: 1. Frączek Teofil (Kat.-Bog.) 9,31 mtr., 2. Langer Erwin (Kat.-Załęże) 9,31 mtr., (poza konkursem 9,80 mtr.), 3. Picyk Paweł (Kat.-Dąb) 9,02 mtr., 4. Balcarek Teodor (Kat.-Bogucice) 8,88 mtr.

Rzut dyskiem: 1. Świtała Wilhelm (Kat.-Bog.) 27,70 mtr., 2. Langer E. (Kat.-Załęże) 27,53 mtr., 3. Arendarczyk J. (Kat.-Bogucice) 27,28 mtr.

Druchny:

Bieg 60 mtr: 1. Kotyrbianka Łucja (Kat.-Bryn.) 8,6 sek., 2. Mecnerówna Otylja (Kat. Sokół II), 3. Hajduczkówna Zofja (Kat.-Załęże).

Bieg 100 mtr: 1. Mecnerówna O. (Kat. Sokół II) 14 sek., 2. Błyszczkówna Janina (Kat.-Brynów), 3. Hajduczkówna Zofja (Kat.-Załęże) 4. Kotyrbianka Łucja (Kat.-Brynów).

Bieg 1 000 mtr: 1. Musiołówna Maria (Kat.-Załęże) 4,20 min., 2. Mecnerówna Jadwiga (Kat.Sokół II) 4,50 min.

Skok w dal: 1. Mecnerówna O. (Kat. Sokół II) 4,43 mtr., 2. Majowska Marta (Kat.-Brynów) 4,15 m, 3. Kotyrbianka Łucja (Kat.-Brynów) 4,11 mtr., 4. Błaszczkówna Janina (Kat.-Brynów) 4,11 mtr.

Skok wwyż: 1. Musiołówna M. (Kat.-Załęże) 1,32 mtr., 2. Kotyrbianka Łucja (Kat.-Brynów) 1,28 mtr., 3. Musiołówna Iza (Katowice I) 1,28 mtr.

Rzut kulą: 1. Błaszczkówna J. (Kat.-Brynów) 7,65 mtr., 2. Mecnerówna O. (Kat. Sokół II) 7,48 m, 3. Wiechulanka Monika (Kat. Sokół II) 6,96 mtr.

Rzut dyskiem: Mecnerówna O. (Kat. Sokół II) 23,94 mtr., 2. Wiechulanka Monika (Kat. Sokół II)

23.22 mtr., 3. Hajduczkówna Z. (Kat.-Zależe) 20.60 metrów.

Rzut oszczepem: 1. Wiechulanka M. (Kat. Sokół II) 19.50 mtr., 2. Hajduczkówna Z. (Kat.-Zależe) 18.20 mtr., 3. Błaszczukówna J. (Kat.-Brynów) 17.77 metrów.

Okręg VIII.

Wyniki zawodów na VI-tym Zlocie Okręgowym, odbytym w Knurowie, dnia 19 i 20 lipca 1930 r.

I. Zawody na przyrządach. Dziesięciobój: (Poręcze, drażek, koń, kółka, wolny obraz Poznański).

a) Klasa I-sza:

Okręg IX. (Goście): Drh. Deuczmanek Jan, gn. Biertułtowy pkt. 790 (Dziewięciobój).

Okręg VIII. 1. Drh. Gawlik, gn. Rydułtowy, pkt. 802,5. 2. drh. Wojak Karol gn. Rydułtowy, pkt. 742,5. 3. Bisgwa Alfons gn. Paruszowice, pkt. 740. 4. drh. Pospiech Alojzy gn. Rydułtowy, pkt. 692,5. 5. drh. Tomala Anzelm gn. Paruszowice, pkt. 657,5. 6. drh. Glenc Wiktor gn. Rydułtowy, pkt. 647,5. 7. drh. Gałeczka Józef gn. Paruszowice, pkt. 645.

b) Klasa II-ga.

Okręg IX. (Goście): 1. Drh. Powieśnik Jan gn. Biertułtowy, pkt. 722,5. 2. drh. Pietrzak Franciszek Pszów, pkt. 715 (Dziewięciobój).

Okręg VIII. 1. Drh. Gałeczka Paweł gn. Paruszowice, pkt. 820. 2. drh. Ganiek Franciszek gn. Czerwionka, pkt. 772,5. 3. drh. Kubik Antoni gn. Rydułtowy, pkt. 762. 4. drh. Wyrobek Józef gn. Krywałd, pkt. 760. 5. drh. Wilk Hubert gn. Rydułtowy, pkt. 757,5. 6. drh. Kubik Jerzy gn. Rydułtowy, pkt. 737,5. 7. drh. Gendasz Ryszard gn. Krywałd, pkt. 727,5. 8. drh. Sikora Gerhard gn. Krywałd, pkt. 717,5. 9. drh. Kłozę Paweł gn. Paruszowice, pkt. 717,5. 10. drh. Mikuła Alojzy gn. Paruszowice, pkt.

702,5. 11. drh. Hilze Brunon gn. Paruszowice, pkt. 685. 12. drh. Koźlik Jan gn. Rydułtowy, pkt. 685. 13. drh. Jonderko Eryk gn. Paruszowice, pkt. 675. 14. drh. Drewiek Jan gn. Rybnik, pkt. 665. 15. drh. Szyma Józef gn. Knurów, pkt. 655. 16. drh. Ogórek Rafał gn. Knurów, pkt. 640. 17. drh. Wenzel Edward gn. Rybnik, pkt. 635. 18. drh. Jeglorz Maksymilian gn. Krywałd, pkt. 630.

II. Pięciobój lekko - atletyczny: Bieg 100 mtr., skok wzwyż, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, rzut oszczepem).

1. Drh. Rak Herbert gn. Chwałowice pkt. 2068,365. 2. Drh. Dyka Józef gn. Krywałd, pkt. 1994,710. 3. Drh. Michalski Rysz. gn. Krywałd, pkt. 1902,595. 4. Drh. Bisgwa Alf. gn. Paruszowice, pkt. 1787,550.

Najlepsze wyniki: Bieg 100 mtr.: Drh. Dyka J. (Krywałd) 12 sek. — Skok wzwyż: Drh. Dyka J. (Krywałd) 1,52 mtr. — Pchnięcie kulą: Drh. Heda Karol gn. (Pszów) 9,19 mtr. Rzut dyskiem: Dr. Rak Herbert (gn. Chwałowice) 29,49 mtr. Rzut oszczepem: Drh. Bisgwa Alf. (gn. Paruszowice) 38,30 mtr.

III. Trójbój lekko-atletyczny młodzieży: (Bieg 100 mtr., skok wzwyż, pchnięcie kulą 5 kg).

1. Drh. Hoła Engelbert gn. Chwałowice pkt. 135. 2. Drh. Hejduch Emił gn. Knurów, pkt. 134. 3. Drh. Sikora Karol gn. Krywałd, pkt. 134. 4. Drh. Rusin Jan gn. Krywałd, pkt. 129. 5. Drh. Glania Alfred gn. Krywałd, pkt. 128,5. 6. Drh. Rak Hellmuth gn. Chwałowice, pkt. 124. 7. Drh. Sekuła Wilhelm gn. Krywałd, pkt. 104,5.

IV. Sztafeta 4 × 100 mtr.: Gniazdo Krywałd w czasie 51,2 sek. w składzie: Drh. Michalski R., Wyrobek J., Jeglerz M., Dyka J.

V. Bieg na 1500 metrów: Drh. Roth Jerzy, gn. Pszów w czasie: 5 minut.

VI. Ćwiczenia zespołowe na drażku. Pierwsze miejsce, nagroda honorowa: Gniazdo Rydułtowy.

Z ŻYCIA „SOKOŁA” W GNIAZDACH

Wielkie Piekary Okręg I.

W niedzielę dnia 17 sierpnia b. r. odbyło się w Wielkich Piekarach półroczne Walne Zebranie pod przewodnictwem druha Siwego Józefa. Najważniejszym punktem obrad był wybór nowego Zarządu, który jednak oprócz skarbnika i gospodarza pozostał bez zmian.

W skład Zarządu wchodzi zatem: prezes druha Gruszka, wiceprezes druha Kot Ignacy, sekretarz druha Hanszla Bernard, zast. sekr. druha Żalek, skarbnik druha Świder Leon, gospodarz druha Bogacki. Naczelnikiem został nadal druha Brol. Do Komisji rewizyjnej wybrano druhowa Nolewajkę Ryszarda i Broła Alfonsa, do sądu honorowego druhowa prezesa Gruszkę i Rysa Pawła. Uchwalono w toku dalszych obrad urządzić w niedługim czasie przedstawienie amatorskie, aby zasilić nieco kasę. Wybrana została w tym celu komisja w osobach druhowa Hanszla, Świdra i Broła. Załatwiono następnie kilka drobniejszych spraw, poczem po odśpiewaniu pieśni sokolej zakończono zebranie hasłem „Czołem!”

Gniazdo Pszczyna, obchodzi w dniach 6. IX i 7. IX. br. uroczystość 10-lecia swego istnienia.

Na program tej uroczystości złoży się w dniu 6. IX. br. wieczornica sokola, zaś w dniu 7. IX. br. pochód przez miasto na Mszę świętą; po niej koncert, podczas którego odbędzie się bieg długodystansowy (przeszło 3 000 mtr.) o nagrody, daleki kon-

cert ogrodowy z występami naszych członków i niespodziankami, oraz wieczorem zabawa ludowa. Szczegółowy program otrzymają Gniazda pocztą w najbliższych dniach. Gniazda mogą zgłosić druha do biegu do 5-go września b. r. u naczelnika Aug. Mrukwy, Pszczyna, Rynek.

Chorzów (Okręg III).

Dnia 20 lipca r. b. odbyło się nadzwyczajne zebranie Gniazda naszego, które krótko po godz. 14 zagał prezes druha Smoleń. Po przeczytaniu porządku dziennego i odśpiewaniu „Za wieki itd.” odczytał dh Płonka protokół z ostatniego zebrania, który został bez zmian przyjęty. Przy dalszym punkcie żali się dh prezes na tych, którzy na zebrania nie przybywają, jakby losy Tow. ich wcale nie obchodziły. Po odczytaniu artykułu z „Przewodn. gimn. Sokół” dha Kozielskiego „Sokoli od święta”, rozwinęła się żywa dyskusja, w której stwierdzono, że i w naszym Gnieździe mamy członków od paradyjstwa, Sokolów od święta, jak słusznie dh Kozielski podaje. Następnie rozdał dh Prezes zawodnikom zdobyte nagrody (dyplomy) na zawodach gniazdowych zachęcając ich do dalszej pracy i do lepszych wyników, wobec czego dh Nawrat streścił w jędrnych słowach znaczenie nagród. Punktem najważniejszym Walnego Zebrania była sprawa budowy sokolnii. Przy tym punkcie dh prezes nasamprzód dziękuje druham, którzy bezinteresownie podjęli się

ciężkiej i mozolnej pracy, jaką było przeprowadzenie kanalizacji, poczem apeluje do członków, ażeby uiszczali dobrowolnie uchwalony podatek na rzecz budowy sokołni, który wynosi 10 zł od każdego członka na ręce upoważnionego przez Zarząd dha Osieckiego. Według wskazanego spisu złożyli dotychczas dobrowolne datki, jak następuje: Zaraz po powzięciu uchwały budowy sokołni dhowie: Barański Jan 10 zł, Łożeński Franciszek 10 zł. Po założeniu księgi zbiórkowej: prezes honorowy nacz. gminy dh Siwy Emanuel 100 zł, Wiel. ks. proboszcz Szwajnoch Stefan 100 zł; członek honorowy, dyr. Kopańi Skarb. dh dr. Zagórowski Julian 100 zł; prezes Okręgu III, prezydent miasta Król. Huty dh Spaltenstein 40 zł; druhowie Marzec Alojzy 10 zł, Cichy Jan 10 zł, pozostałość z konkursu w bilard 9 zł, Smoleń Józef 10 zł; razem 399 zł. Dalej oświadczam, że Zarząd czyni, co tylko może, ażeby w tym roku mogła stanąć sokołnia pod własnym dachem, i wyraził nadzieję, że jak tylko otrzymamy zezwolenie na zbieranie składek, bratnie Gniazda przyjdą nam z pomocą. Następnie wyjaśnił przyczyny, dlaczego Zarząd przystąpił do tak szybkiej realizacji budowy. Sala, w której dotychczas ćwiczyliśmy, należy do dóbr kościelnych. Z powodu odrestaurowania i przebudowy zarządca dóbr kościelnych i druha nasz Wiel. ks. prob. Szwajnoch był i jest zmuszony salę nam wypowiedzieć i mieliśmy salę opróżnić z dniem 1 lipca rb. Atoli na interwencję prezesa, rozumiejąc nasze położenie, przedłużył nam dzierżawę do 1 kwietnia 1931 r., w którym to terminie stanowczo będziemy musieli ustąpić. Z tego powodu Zarząd postanowił, nie widząc innego wyjścia, przystąpić do budowy własnej sokołni. Lecz jak? gdzie? Różne plany i projekty wyluszczano, lecz wszystko na nic. Prawda jest, że w naszej miejscowości mamy więcej sal, lecz żadna z tych do ćwiczeń się nie nadaje, i sprzętu nie moglibyśmy nigdzie umieścić. To też Zarząd zwrócił się, przez członka honorowego naszego Gniazda dha dr. Zagórowskiego do Polskich Kopańi Skarbowych o wydzierżawienie w planie wykazanego terenu, na co otrzymaliśmy odmowną odpowiedź, gdyż teren ten znajduje się w budowie. Nie mając już innego wyjścia zwrócił się Zarząd Tow. do Zarządu gminnego, który to dzięki interwencji życzliwego nam pod każdym względem naczelnika gminy, prezesa honorowego dha Siwego, za zgodą Rady gminnej teren na budowę sokołni nam przyznał.

Tak też zaraz pracę rozpoczęliśmy. Pod kierownictwem budowniczego, wiceprezesa dha Burzyńskiego, została kanalizacja przeprowadzona, do której to pracy sami druhowie ćwiczący bezinteresownie się stawili i ukończyli. Druhowie Machalski A., Rogocz J., Janczewski R., Janczewski K., Śliwa, Płonka P. i Krystkowiak czynem swym dzielnie się spisali, gdyż brnąc pod kolana, pracowali od rana do wieczora.

Otóż dałem krótki opis budowy sokołni i dałem wam pogląd, jak dalece praca ta się posunęła, zaczęłam wy odpoczywaliście. Może już teraz, druhowie, po przeczytaniu powyższego opisu, ze snu waszego, z waszej obojętności wobec Tow. się ockniecie i podacie nam dłoń do wspólnej i wyteżonej pracy. Piszę to dlatego, ażeby wam nie musiał na łamach tego pisma wszystko wykladać, gdyż organ jest dla wszystkich gniazd, które także chcą swoje żale, swoją pracę w nim umieścić. Dlatego pamiętajcie też, że rozpoczynamy ściągając uchwalony podatek na rzecz budowy sokołni w wysokości 10 zł, i kiedy posłaniec nasz dh Osiecki Paweł zapuka do Was, nie puszczajcie go z niczem z powrotem. Może niejeden z druhow będzie się czuł obrażony, lecz oświadczam, że nie mam do nikogo urazy, chcę tylko moim artykułem pobudzić Was do czynu, ażeby nie tylko mundur, ale i praca sokoła Was zdobiła; a dalej piszę go dla tych, którzy faktycznie w ostatnich czasach byli zawodowo od wzięcia udziału w zebraniu wstrzymanymi, a dalej i dla tych, którzy Tow. swemi składkami wspierają a na zebrania nie przychodzą, i dla tych, którzy na zebrania przybędą, do listy obecności się wpisują, a po przeczytaniu protokołu resztę zebrania przy bufecie odbywają, lub zebranie wogóle opuszczają. Nie myślę tu nikogo obrażać, ale artykuł piszę w dobrej myśli i jestem pewny, że o ile takowym się przejmiecie, dacie mi ramię i na przyszłe zebranie się stawicie i podacie nam waszą dłoń do wspólnej i wyteżonej pracy.

A teraz dalej do programu. Po omówieniu sprawy budowy sokołni przystąpiono do wolnych głosów i wniosków, przy których to dh Płonka zapowiada wygłoszenie deklamacji na przyszłym zebraniu, zachęcając drugich, by się deklamacjami popisywali, jak to dawniej bywało. Przy dosyć dobrym humorze, po wygłoszeniu kilku stosownych żarcików, po odśpiewaniu kilku piosenek, prezes dh Smoleń zamknął posiedzenie o godz. 18-ej hasłem „Czołem!“.

Sokół.

Z PIŚMIENNICTWA

„Sport Kajakowy“.

Wyszła w druku broszurka Michała Liparskiego: „Sport Kajakowy“ z 40 ilustracjami w tekście. Główny skład w księgarni A. Bardach, Lwów, Krakowska 1.

Broszura formatu ósemkowego, obejmuje 108 stron druku, podaje rys historyczny wioślarstwa, a w szczególności rozwój sportu kajakowego i składakowego. W prosty i rzeczowy sposób daje nam

szczegółowy opis kajaków i składaków, jakoteż sposób używania składaka jako środka podróży drogą wodną dla wycieczkowiczów. Dla kajakowców i składakowców stanowi broszurka cenny podręcznik, zaś dla ogółu sportowców dobry informator. Jako broszura propagandowa dla sportu kajakowego i składakowego wzbogaca literaturę sportową o cenny nabytek, toteż winna się znaleźć w bibliotekach technicznych gniazd sokolich.

Z.